

Agnieszka Naumiuk

Uniwersytet Warszawski

## Konstruowanie świata w działaniu – przestrzeń edukacji

**ABSTRACT:** Constructing world through action – space for education.

The article raised the issues of social change present in the current social activities, creating a vision of the world by the socially engaged individual, his/her personal attitude to formal and non-formal forms of education. The conclusions were based on the results of research carried out in the form of interviews with thirty local leaders from across Poland. The aim of this study was to answer the question on the relationship between social engagement and education, on various forms of educational aspects that had an influence on social activists' current life and professional choices as well as on their current assessment of the role of this activity in a social context, and changes in their operation with the assumptions on how the education for engagement should look like. In the area of cognitive exploration there were taken into consideration institutions and methods of community work, the impact of formal and informal educational environments, the human patterns, as well as personal values and ideas related to the transformation of social reality. The need for greater interest in research in the field of social pedagogy about the phenomenon of social engagement, inspired to take this issue for the study and to the debate on the role of the broader social education, community cooperation and continuing influence in shaping such attitudes.

**KEYWORDS:** social constructivism, social action, community involvement, social education, local community, social animation, local leaders, social change, visions of change, reflective practice

### Wprowadzenie

Działania społeczne mogą być ujmowane wielotorowo. W niniejszym opracowaniu przedstawiona jest ich analiza jako obszaru woli kształtowania świata i otoczenia, dokonywania zmiany, mobilizowania jednostek i środowisk do wysiłku przekraczania tego, co zastane, ku realizacji marzeń o tym co i jakie być powinno. Nie jest to koncepcja nowa, zwłaszcza na gruncie pedagogiki społecznej, lecz warta mierzenia się ze współczesnym jej społecznym komentarzem, w otoczeniu zmieniających się warunków społeczno-kulturowych,

gdy w obliczu szeregu nowych koncepcji działania społecznego kolejnych pokoleń oraz ich realizacji, często perspektywa ta jest zatracana. Potrzebny jest dialog teorii i praktyki oraz dialog międzypokoleniowy społeczników, a także wszystkich osób, które znają i rozumieją pracę społeczną widząc ją w różnorodnych wymiarach, opisując ją różnymi językami, na podstawie odmiennych doświadczeń. Taka rozmowa jest konieczna z uwagi na oddalanie się społecznych deklaracji o wadze pracy społecznej i szerzej społecznego zaangażowania, od realizacji tych deklaracji w praktyce, a także faktycznego wsparcia i rozwoju tych działań, traktowania ich jako miłego dodatku, pozytywnej niszy społecznej. Z drugiej strony aktywistyczne ruchy obywatelskie zaniedbują niekiedy namysł nad źródłami swego pochodzenia, ich szerszym kontekstem oraz samostnie wchodzą w postmodernistyczną grę interesów, co prowadzi do sytuacji, iż opis zjawiska nie zostaje dokonany precyzyjnie. W związku z tym walory pracy społecznej stają się potencjałem ukrytym. Zaniedbuje się też edukacyjną wartość autorefleksji „ludzi czynu”.

### **Inspiracje teoretyczne**

W badaniach kilka charakterystycznych ujęć – inspiracji teoretycznych miało znaczenie w stworzeniu perspektywy badawczej. Po pierwsze, rozumienie działania i myślenia o nim jako konstruktu poznawczo-emocjonalnego. Po drugie uwzględnienie doświadczenia jako kluczowego elementu budowania tego rozumienia oraz edukacji nieformalnej dominującej w działaniach społecznych. Po trzecie, konteksty społeczno-kulturowych przemian jako obszarów transformacji działań społecznych oraz wynikających stąd konsekwencji m.in. dyskusji o roli pedagogiki społecznej czasów współczesnych.

Konstruowanie świata w działaniu jest jednym ze sposobów oglądu fenomenu zaangażowania społecznego i jego związku z teoriami zjawisk społecznych. Wyróżnia się dwie zasadnicze tendencje przyjmowane przez badaczy konstrukttywizmu 1) analizy pojęć z punktu widzenia teorii poznania, w którym poznawanie świata jest związane z jego wyobrażaniem, poznanie jest przejawem intelektu, umysłu, wyobraźni 2) analizy przejawów konstruowania rzeczywistości w życiu codziennym (interpretacja świata poprzez język, wytwory kultury, tworzone instytucje). Współczesny świat korzysta z teorii konstruktivistycznych w związku z negacją radykalnych spojrzeń i kwestionowaniem pewników jako uniwersalnych odpowiedzi na pytania o człowieka i świat. Nie tylko ideologia liberalna pozwalająca na jednoczesność przekonań i sądów, ale także odkrycia nauk społecznych w dziedzinie funkcjonowania umysłu ludzkiego i kształtowania się emocji, oraz akceleracja zmian społecznych spowo-

dowana udziałem nowoczesnych technologii w komunikacji społecznej, rozwinęły szczególne sposoby analizy naukowej – założenie, że zarówno nauka jak i praktyka są swoistymi interpretacjami otaczającego świata i tylko tym być mogą. Klasyczne opracowanie socjologicznego ujęcia konstruktywizmu Bergeera i Luckmanna z lat 70. ub. wieku (Berger, Luckmann 2010) oraz jego współczesne kontynuacje, odniesienia i polemiki takie jak np. Taylorowskie „imaginarium społeczne” (Taylor 2010) stały się inspiracją do myślenia w taki sposób o czynnikach tworzących zjawiska społeczne oraz ich indywidualny odbiór i przetwarzanie, a co najważniejsze tworzenie i poprzez nie nadawanie sensu działaniom.

Pedagodzy korzystając z koncepcji „myślenia konstruującego rzeczywistość” podnoszą kwestie potencjału emancypacyjnego, twórczego i dynamicznego ludzkiego umysłu, woli i działania, w opozycji do deterministycznych ujęć jej wpływu rzeczywistości na kształtowanie świadomości. Nie chodzi przy tym o negowanie jej roli, lecz o wzajemną zależność i nieustanną wymianę wpływów, które dotyczą zarówno interpretacyjnego (a zatem komunikacyjnego) charakteru życia, a przede wszystkim konstruktów, faktów a zatem tworów o charakterze społeczno-kulturowym. Jest to zarazem świat odniesienia, tożsamości, inspiracji do dialogu z innymi i zarazem sygnał, że świat nie jest „zastany” – jest nieustająco rekonstruowany, definiowany przez każdego, w nieco inny sposób.

Pedagogika społeczna uważnie przygląda się także uczeniu jako transformacji struktur doświadczenia, konstruowaniu wiedzy i działania w kontekście historii i światów życia (Alheit 2011, s. 7). W każdej przestrzeni społecznej mamy do czynienia z człowiekiem, który coś w życiu i w swoim środowisku odkrywa, dojrzewa do roli publicznej, zmienia się, doświadcza swoich możliwości, rozwija kompetencje lub je traci, kształtuje swą mądrość życiową i swoją filozofię środowiska. Biograficzność edukacji jest rodzajem subiektywnego i samodzielnego wyboru schematów uczenia się w różnorodnych rolach, miejscach i na różnych etapach życia, zanurzenia w społecznych i kulturowych kontekstach, pozwalających na tworzenie alternatywnych ścieżek edukacji, indywidualnych logik według temporalnych wzorców oraz odinstytucjonalizowanie procesu edukacyjnego. Jednocześnie poprzez nową zasadę ruchu i twórczych kompilacji w przestrzeniach edukacyjnych, współuczestniczy ona w formowaniu i krystalizowaniu nowych praktyk zbiorowych, społeczno-kulturowych w tym obszarów kreowania nowej edukacyjnej rzeczywistości (Alheit 2011, s. 8–15). Interpretując tak zmianę formuły uczenia się, pedagogika społeczna nie uwalnia się od teleologicznych zobowiązań, lecz poprzez swoje środowiskowe odniesienie w refleksji nad wychowaniem, wskazuje punkt prze-

niesienia mechanizmów edukacji ku otwartym przestrzeniom dającym asumpt do tworzenia biograficznych procesów kształtujących podmioty i społeczności uczące się. W dobie społeczeństw zmieniających się nie tyle w egalitarne grupy – włączane są w to zadanie wszystkie pokolenia. Z wypowiedzi respondentów badania jasno wynika, że czerpią indywidualnie z tych podniet i bardzo różnorodnie je oceniają, jednogłośnie dopominając się uwolnienia edukacji, zwłaszcza w zakresie kształtowania postaw prospołecznych, z ram celowych instytucji.

To nowoczesne podejście do indywidualnej odpowiedzialności za budowanie własnego życia i kształtowanie edukacji społecznej, nakłada się na przemiany polityczno-ideologiczne oraz społeczno-kulturowe współczesnych społeczeństw. Zmniejszająca się rola państw narodowych i koncepcji obywatelstwa powiązanego z patriotyzmem spowodowała, że ulega przedefiniowaniu cel aktywizacji i aprobowania aktywności społecznej. W dobie chaosu aksjologicznego, ale także ideologicznych sporów oraz konwencji indywidualnych korzyści i aspiracji, pojęcia integralności, jednolitości i uniwersalnych prawd także w dziedzinie działania społecznego są już kwestionowane. Wiąże się to także ze zmianą z obiektywizujących strategii poznawczych ku subiektywizującym oraz z koncepcji rozwoju rozumianego jako postęp ku przemianom o charakterze spontanicznym. W wielu opracowaniach podkreśla się, że obecne demokracje są ułomne. Wskazuje się w naszym kraju nie tylko niedojrzałość obywateli, nieprzygotowanie systemu lecz także spóźnioną demokratyzację czasów globalnego rynkowego, postobywatelskiego świata, gdzie prawa obywateli nie są podejmowane jako istotne, a raczej uznane jako przestarzały system ideologiczny nieprzystający do czasów nowoczesnych „nieobywatelskich” technologii. Rozwój informatyczny spowodował swoiste „zestarzenie” się dotychczasowego modelu obywatelskości „miejsca”, wprowadzając tendencje globalizacyjne do tych działań, tworząc przestrzeń dla nowego typu globalnych społeczników po jednej stronie, z drugiej strony aktywnym indywidualistów, dla których nie tyle dobro wspólne ma znaczenie, ile samo działanie, samospelnienie, aktywność jako taka: raz ekologiczna, innym razem wspierająca prawa mniejszości. To swoiste mieszanie norm w aktywności społecznej stało się charakterystyczne dla czasów współczesnych. Aktywność stała się zasobem, wartością samą w sobie, panaceum na wszelką bierność. Zapośredniczenie nowych technologii w działaniu społecznym przynosi także nowe efekty – coraz więcej osób ma możliwość zaangażowania się, coraz więcej jest form i możliwości, coraz mniej nad tym działaniem okazji do refleksji i rzetelnej oceny. Powstaje zjawisko rynku usług społecznikowskich, ofert partycypacji skierowanych dla osób, które mają czas lub środki. Działanie społeczne staje

się produktem rządzącym się zasadami rynkowymi, marketingowymi, wchodząc w świat konsumpcji, ale także do pewnego stopnia próbujący się przed nimi bronić, zachować wartości i podtrzymać niezwykle ważną cechę która mu towarzyszyła – refleksyjnej praktyki.

W działaniu społecznym wyobrażenie przyszłości odgrywa szczególną rolę. Jest próbą przygotowania się na to, co ma nastąpić, ale także jest wyrazem nadziei, że przyszłość można kreować. Z jednej strony jest mechanizmem motywacyjnym, utrwalającym przekonanie o sensie działania w codziennych zmaganiach z rzeczywistością, z drugiej jest swoistym probierzem komunikacji i akceptacji celów dążenia indywidualnego i zbiorowego – pewnej uświadomianej w czasie koncepcji lub idei o charakterze ogólniejszym. Skomplikowana i nieprzewidywalna współczesność jako zbiór trudnych dla ludzkiej kontroli zjawisk społecznych wydaje się zaprzeczać możliwości realizacji jakichkolwiek wizji, a zatem i stawia pod znakiem zapytania sens jej tworzenia oraz działania perspektywicznego. Nasze uprzednie doświadczenia nie pozwalają na ustalenie logicznych reguł przyszłości. Ta trudność jest także powodem wielu nietrafionych prognoz oraz nieustających poszukiwań reguły antycypowania przyszłości z faktów i informacji istniejących. Można uznać że nauka w dużej mierze jest taką próbą aktywnego poszukiwania zasad między teraźniejszością i przyszłością – zwłaszcza jest to ważne założenie w naukach społecznych, w tym w pedagogice społecznej, w której kluczowe zagadnienie zajmuje pytanie o rolę edukacji w tworzeniu jakości życia przyszłego w odniesieniu do przydatnych w nim: postaw, wiedzy, umiejętności. Jest to także naturalny, ludzki sposób życia w świecie, który dzięki naszej wyobraźni rozwijamy zarówno w przestrzeni, jak i w czasie. W klasycznych źródłach teorii wychowania do demokracji wskazuje się, że dopiero wspólne cele tworzą wspólnotę a budowanie relacji jest potrzebne do ich komunikowania i tworzenia wspólnej wiedzy budowanej na przekazywaniu doświadczeń (Dewey 1963, s. 5–9). Takie założenie jest postulowane przez osoby animujące zmianę społecznej rzeczywistości. Do tego jest potrzebna wyobraźnia wychodząca poza własne „ja”, „tu i teraz”.

Pedagogika społeczna jest zainteresowana rolą działania społecznego w zmianie środowiskowej. Kierunek myślenia i działania pedagogicznego Heleny Radlińskiej (1879–1954) ukazujący teorię i praktykę pedagogiczną jako kształtowanie i rozwijanie postaw aktywnych u jednostek grup i środowisk, wpisuje się w koncepcje ujęcia nauk społeczno-wychowawczych jako pola dynamizmu i zaangażowania „wychowawców społecznych”, rozumiejąc pod tym pojęciem wiele różnych zawodów i ról, w tworzeniu warunków zmiany. Kolejne pokolenia pedagogów rozwijały tę myśl poszukując możliwości reakcji pedagogiki na zjawiska zmiany społecznej, badając i włączając się w prakty-

kę przygotowywania środowisk społeczno-wychowawczych do odpowiedzi na zmiany oraz na ich tworzenie.

Zasadniczym celem badania było sprawdzenie na ile te koncepcje i teorie edukacyjne, a także teorie zmian społecznych i kierunki zmian dostrzegane przez naukę, mają swoje odzwierciedlenie w doświadczeniu praktyki. Czego i jak uczą się działacze społeczni, jaką edukację społeczną konstruują w działaniu, a jakie mają propozycje dla edukacji?

Zainteresowania działaniem społeczno-edukacyjnym w odniesieniu do inicjatyw społecznych w tym badaniu miało ważny aspekt poznawczy: przedstawienia świata edukacji społecznej z punktu widzenia podmiotu działającego, tworzącego siebie i świat, wypowiadającego się o tym co dla niego ważne, poprzez swoje działanie dokonującego, na swoją miarę, zmiany społecznej. Dlatego sam proces badawczy wprowadził element dialogu między ujęciami teoretycznymi a praktyką społeczną, stał się w zamyśle badawczym inspiracją do stworzenia poza naukową płaszczyzną poznania, także wezwaniem do refleksji teorii nad edukacyjną rzeczywistością praktyki oraz do autorefleksji społeczników i działaczy na temat ich działań, zamierzeń oraz nie tak odległej w swej istocie płaszczyzny porozumienia z różnymi dziedzinami społecznej refleksji nad edukacją w działaniu.

## **Opis procesu badawczego i grupy badanej**

Przedstawione poniżej analizy pochodzą z badania przeprowadzonego wiosną 2013 roku wśród laureatów konkursu im. Heleny Radlińskiej, organizowanego od 2006 roku przez Centrum Aktywności Lokalnej w Warszawie. Przeprowadzono wywiady z 30 osobami (80%) laureatów, z całej Polski. Zastosowano narzędzie kwestionariusza wywiadu ustrukturyzowanego z 13 problemami badawczymi, uporządkowanymi w 4 obszary: człowiek – podmiot działający, charakterystyka działania społecznego, środowisko działania i wychowania społecznego, edukacja społeczna.

Interesujące wydało się zderzenie refleksji nad edukacją społeczną i potencjałem człowieka oraz środowiska prezentowanych przez patronkę konkursu Helenę Radlińską i działaczy społecznych (animatorów) nagrodzonych nagrodą jej imienia. Badanie stało się okazją do społecznych i edukacyjnych konfrontacji oraz namysłu nad wspólnymi płaszczyznami wieloletniej rozmowy teorii i praktyki społecznej na temat roli edukacji nieformalnej oraz formalnego przygotowywania do prospołecznej aktywności.

Koncepcja konkursu przedstawiona w materiałach Centrum Aktywności Lokalnej, związana jest przede wszystkim z upowszechnianiem dobrych

praktyk wzorców osobowych: Pomysł na konkurs pojawił się w celu wyróżnienia i promocji działalności animatorów i animatorek społecznych – osób, które zarówno swoją postawą, jak i pracą w swoim środowisku przyczyniają się do rozwoju społeczności lokalnej” (z materiału wewnętrznego Centrum Aktywności Lokalnej).

W odniesieniu do charakterystyki badanych główną grupę respondentów stanowili obecnie dojrzały dorośli 30–49 l. (50%) oraz osoby w wielu 50+ (37%) zaś młodsze pokolenie 20–29-latków stanowiło 13%. Działania społeczne rozpoczęli przeciętnie około 10 lat temu, przy czym tzw. „Doświadczeni”<sup>1</sup> (47%), wskazywali zaangażowanie od 10–20 lat, 27% stanowili „Weterani” (powyżej 20 lat pracy społecznej), 20% „Zorientowani” (od 5 do 10 lat) i 7% „Debiutanci” do 5 lat. Zatem rozpoczęli zarówno jako osoby bardzo młode (do 20 l. – 30%) młode (20–29 l. – 43%), dojrzałe (27%). W badanej grupie zatem obecnie dominują osoby doświadczone i zasłużone w działaniu społecznym (staż powyżej 10 lat – 73%), dojrzałe (w wieku od około 30 do ponad 50 lat). Są to zatem działacze ostatnich jednej–dwóch dekad. Kobiety stanowiły niewielką większość (56%). Z analizy stażu i wieku wynika, że mężczyźni szybciej zaczęli działać społecznie – większość z nich w wieku około dwudziestu kilku lat, kobiety nieco później – mając około trzydzieści lat. Nie ma osób, które zaczynałyby działania w wieku 50+. Niewielu było też debiutantów (osób ze stażem społecznym do 5 lat). Należy wskazać, że dane te nie są wynikami dotyczącymi populacji, lecz osób nagrodzonych za swoje zaangażowanie, zatem w tych działaniach dostrzeżone lokalnie i ugruntowujące swoją pozycję.

## **Treści i przedmiot edukacji społecznej. Prezentacja wyników badań**

### **Perspektywa podmiotu działającego społecznie**

#### **Pogranicze interesów prywatno-publicznych**

W interpretacji powodów, motywów działania społecznego pojawiają się dwa główne wątki: osobisty (satysfakcja, samorozwój, potrzeba twórczości) oraz społeczny (sympatia do ludzi, wrażliwość na potrzeby innych, niezgoda na zastany świat).

Dominuje jednak prywatna perspektywa. Na pierwsze miejsce wysuwa się osobista satysfakcja jako powód podejmowania działań społecznych. Znacząca liczba wypowiedzi (56%) dotyczyła osobistej satysfakcji, działania przede

---

<sup>1</sup> Typologia autorska.

wszystkim „dla siebie”. Nie jest to jednak proste przełożenie na motywację egoistyczną, raczej pożytek płynący z działania i doświadczenia. Wskazanie na satysfakcję, jako na istotny powód podejmowania działania społecznego jest, poza poszukiwaniem logiki wkładania wysiłku w to działanie, i znajdowanie pozytywnego jego aspektu, próbą nazwania korzyści, która jest odczuwana przez działającego w najbliższy mu sposób, także w kontekście analizy skutków działania. To znajdowanie motywacji i pożytków wewnętrznych jest charakterystyczne dla osób, które mają nastawienie pozytywne do świata, do ludzi i do siebie. W działaniu społecznym widzą element samorealizacji, rozwoju, formę odkrywania świata. Wypowiedzi te jednocześnie ujawniają zaprzeczenie myślenia o tym, że działanie dla innych jest odmianą heroizmu, poświęcenia, wyborem trudniejszej ścieżki życiowej, rezygnacją z osobistych dóbr, w imię ideałów. Wypowiedzi działaczy w wywiadach świadczyły raczej o tym, że jest to wybór jednej z możliwych dróg, równie wartościowy, bogaty w odcienie korzyści, radości, niekoniecznie umieszczonych w sferze sukcesu materialnego.

Działanie społeczne bywało określane przez respondentów jako „naturalne” (50%). Jest to odczucie pewnych indywidualnych predyspozycji oraz wewnętrznej potrzeby, często obecnych w formie zasymilowanego, przepracowanego w indywidualny sposób w trakcie życia, zintegrowanego i z czasem uznanego za osobiste „DNA prospołeczne” doświadczenia wychowawczo-edukacyjnego lub też wynikającego z wewnętrznej potrzeby aktywności (charakteru, temperamentu, emocji), która znalazła przestrzeń dla realizacji.

Naturalne okazuje się także bycie wśród ludzi i dla nich wynikające z sympatii, życzliwości, empatii oraz potrzeby sprawiania radości innym, odczuwania wewnętrznej chęci odkrywania drugiego człowieka. To pozytywne patrzenie na „innego”, jest jednym z ważniejszych czynników wychodzenia do ludzi, słuchania ich, braku lęku przed kontaktem z nimi. Aktywność może wynikać z potrzeby znalezienia swojej własnej ścieżki życia, realizacji idei wolności, chęci życia alternatywnego, tworzenia także takiej przestrzeni dla innych. Jednym z powodów podejmowania działań społecznych pozaosobistych jest obserwacja problemów i potrzeb w otoczeniu, odczucie konieczności i możliwości interwencji, niezgoda na zaistniały stan rzeczy. Działanie społeczne jest też coraz bardziej sposobem na łączenie działania na rzecz innych z życiem zawodowym, łączeniem pasji i zainteresowań z płatnym zajęciem. Nie jest to powód bezpośredni podejmowania działań społecznych, natomiast jest to czynnik utrzymujący zainteresowanie i zaangażowanie, pozwalający na skupienie się na takiej formie pracy. W obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych kraju oraz możliwościach uzyskiwania finansowania na działalność



społeczną, głównie poprzez funkcjonowanie w ramach organizacji społecznych forma ta staje się coraz bardziej popularna i z czasem prawdopodobnie będzie się znacząco rozwijać. Zatem granica między nieodpłatnym działaniem dla innych, a zawodową, wynagradzaną profesją będzie zatracana, zwłaszcza w obliczu upowszechniania prac tymczasowych, wynagradzania w ramach terminowych projektów oraz rozwoju elastycznych formy zatrudniania. Dodatkowo wspiera tę tendencję wzrost oczekiwania profesjonalnych usług, odpowiedniej obsługi administracyjnej, skutecznego wykorzystywania zasobów finansowych.

Trzy osoby wskazały, że działanie społeczne nie było świadomym wyborem, zdarzyło się w życiu przypadkowo, z czasem rozwijając się w działalność długoterminową.

#### **Życie jako świat potencjałów do wykorzystania w działaniu społecznym**

Kolejny element związany z podejmowaniem działania to wpływy środowiskowe, społeczne i indywidualne, rozumiane jako bodźce, motywatory i elementy skupiające uwagę na przedmiocie działania społecznego.

Jednym z ważnych czynników korzystania z inspiracji zewnętrznych jest postawa otwartości na świat, nastawienie na nowe pomysły. Inspiracją są działania innych osób w połączeniu z gotowością do wdrażania innowacji, pomysłowością, myśleniem w kategoriach możliwości, rozwiązywania zadań społecznych. Nie jest to działanie według określonej strategii lecz czerpanie z doświadczeń życiowych, życia w świecie nieustających potencjałów, odnajdywania ich i wykorzystywania w bardzo różnorodnych źródłach: własnych snach, informacji w mass mediach, obserwacji otoczenia, doświadczanych sytuacjach, wiedzy czerpanej z innych dziedzin nauki i praktyki społecznej.

Niemal wszystkie osoby udzielające wywiadów znalazły w działaniu społecznym powody do dumy (90%). Część osób nawet wskazywało na kilka takich aspektów. Ogólnie powodów do dumy było więcej niż rozczarowań, wielu wskazywało, że nie doświadczyło żadnych rozczarowań w tej pracy. Za sukces i powód do dumy uznali przede wszystkim rozwijane relacje międzyludzkie, a także zaangażowanie społeczne innych osób, zmiany w ich postawach, czyli przede wszystkim zmiany w tkance społecznych relacji. Elementy rozczarowania nie były rozumiane jako przegrana, lecz jako forma nauki o funkcjonowaniu systemów społecznych i o postawach ludzi w działaniu oraz wobec działania społecznego: wchodzenia w zakres indywidualnych lub lokalnych interesów i konsekwencji zderzania się z prywatnymi i publicznymi „politykami”. Działania społeczne bywają postrzegane jako inwestycje wymagającej czasu i wysiłku nie zawsze przynoszące oczekiwane rezultaty. Są poddawane krytyce ze strony otoczenia, nie otrzymują wystarczającego wsparcia. Istotną ba-

rierą w ich rozwoju są odkrywane paradoksy biurokracji. Z drugiej strony same działania społeczne poddawane są proceduralnej standaryzacji projektowej jako nadrzędnemu mechanizmowi oceny ich sensu i celu. Najtrudniejsza dla respondentów była konfrontacja ideałów działania społecznego z nie do końca idealną realizacją w praktyce, zwłaszcza z merkantylizacją trzeciego sektora. Podsumowując swoje dotychczasowe zaangażowanie działacze społeczni przede wszystkim wskazali jednak na szereg zysków, głównie w odniesieniu do własnego rozwoju, poszerzania relacji z innymi ludźmi oraz zyskiwania autorytetu w środowisku. Poświęcają na to czas prywatny. Muszą dokonywać wyborów zawodowych i osobistych, głównie w życiu rodzinnym. Nie traktują tych działań jako poświęcenia czy bohaterstwa, choć tak bywają postrzegani na zewnątrz. Czerpią wiele satysfakcji z tej aktywności oraz zaspokajają potrzeby rozwojowe, co w pełni kompensuje ewentualne niedogodności.

#### **Dokonywanie zmian (mikropraktyki w wielkich sprawach)**

Samo pojęcie zmiany społecznej z reguły traktowane było przez respondentów przede wszystkim w kategoriach szerszych, jako makrozmiana. Stąd w pierwszym odruchu wiele osób wskazywało na trudności w mierzeniu i ocenie zmiany (wpływu), jaka się dokonuje poprzez ich działania. Inna sugestia dotyczyła braku postawy celowościowej przy podejmowaniu działań: kierowania się wewnętrznymi przekonaniem, emocjami, odruchem pomocy, co potwierdza także ważny aspekt działania społecznego w odniesieniu do samej potrzeby działania i troski o poprawę sytuacji ludzi (niekoniecznie planowania określonych efektów). Mimo tych trudności, w kontekście zmian w najbliższym otoczeniu, udało się wyróżnić kilka tendencji ukierunkowania samego procesu działania nastawionego na efekt. Są nimi: zaspokajanie potrzeb społecznych, ożywianie społeczności – wywoływanie reakcji w otoczeniu, zmiana postaw społecznych, integrowanie społeczności (uruchamianie kapitału społecznego); dokonywanie zmian w instytucjach (wydobywanie kapitału instytucjonalnego), wydobywanie potencjału człowieka (praca nad odkrywaniem kapitału ludzkiego). W tych działaniach potrzebne są, zdaniem respondentów, poszukiwania nowych form pracy i diagnozy społecznej w celu większej adekwatności stosowanych rozwiązań do rzeczywistych potrzeb jednostek i społeczności. Z tej perspektywy w miejsce pojęcia skuteczności, bardziej odpowiednie jest użycie słów: adekwatny, stosowny, właściwy, charakteryzujących dążenia społeczników. W pojęciu skuteczności zawarty jest element ekonomiczny związany z wydajnością, produktywnością, efektywnością – zazwyczaj wcześniej zdefiniowaną zewnętrznie. W tym przypadku nacisk jest położony na inaczej rozumianą jakość (inną jej miarę), definiowaną wewnętrznie: ro-

zumianą przede wszystkim jako wartość życia, a wysiłek skierowany jest na realizowanie tej wartości „od środka” w życiu społeczności i osób z którymi oraz dla których pracują. Stąd trudności w ocenie i mierzeniu efektów, nie tylko z uwagi na nieustannie dokonujące się przemiany, ale także z powodu odmiennego niż ekonomiczne ujmowanie rezultatów procesu wydobywania, nazywania, opisywania tego na czym jakość życia ma polegać, i tego co jest ważne dla człowieka nie tylko w wymiarze ekonomicznym.

O szeroko rozumianych zmianach społecznych i strategiach trudno jest społecznościom rozmawiać także z uwagi na specyfikę pracy nastawionej na bieżące zadania i lokalną perspektywę. Trudności w podejściu strategicznym dotyczą przede wszystkim kłopotów z analizą makrozmian z poziomu lokalnego oraz w związku z długofalowością samego procesu transformacji społecznych i szerokim, ogólnym charakterem analizy społecznej w obliczu bieżących zadań i codziennego angażowania się w sprawy ludzi. Wskazywany jest także brak możliwości mierzenia, weryfikacji, sprawdzenia tych zmian, a zatem i pełnego ustosunkowania się do nich mimo ich intuicyjnego odczuwania.

Najbardziej charakterystyczne jest za to podążanie w działaniu społecznym małymi krokami ku rozwojowi, z uwagi na współczesne tendencje zanikania wielkich narracji, planowych modernizacji i radykalnych reform społecznych na rzecz świata mikrozmian społecznych, sieci i drobnych wpływów, jako czynników wywołujących z czasem szersze zjawiska społeczne. Działania społeczne odpowiadają na zapotrzebowanie lokalnych inicjatyw i zmian tworzonych oddolnie, tworząc płaszczyznę fizycznego spotkania ludzi, niezwykle istotną jako uzupełnienie lub alternatywę dla wirtualizacji nowoczesnych grup społecznościowych. Jest to także konsekwencja niełatwego zadania społecznikowskiego, tworzenia inicjatyw mniej popularnych, poszukiwania rozwiązań w obszarze braków społecznej reakcji.

Poza dominacją mikro-perspektywy celów, działanie społeczne w opisie respondentów, nastawione jest na intuicyjny odbiór świata, emocjonalność człowieka i przeżywanie zmiany, która dokonuje się jako rezultat dostrzegania ważnych dla człowieka spraw. To także sposób na ukazywanie indywidualnego stosunku do świata, angażowanie się w niego w sposób niepowtarzalny. To trudność w spełnieniu kryteriów obiektywności i mierzalności efektów, ale także uprawianie swego rodzaju twórczości społecznej, z punktu widzenia potrzeb społecznych jednostkowych i zbiorowych, także istotnej.

#### **Trudności z wypracowaniem zbiorowej tożsamości**

Jednym z najtrudniejszych zadań dla osób działających społecznie okazało się zdefiniowanie roli, jaką odgrywają. Nie tylko teoria ma kłopot z ja-

snym i precyzyjnym uporządkowaniem chaosu pojęć, koncepcji i intuicji. Także w praktyce okazuje się to rzeczą niełatwą, dodatkowo komplikującą próby analiz brakiem potrzeby takiego precyzowania terminologicznego. Po części wynika to z braku konieczności posługiwania się precyzyjnymi terminami na co dzień, ale też brakiem pomocy teoretyków społecznych w ich porządkowaniu. Jest również związane z niechęcią do kategoryzowania funkcji pozwalającej na dużą swobodę myślenia i działania, ich elastyczność i „odpowiedniość” do sytuacji – funkcjonalność. Jest to być może także efekt demokratyzacji języka i indywidualizacji stylów życia, które dopuszczają indywidualne interpretacje i brak konieczności ujednolicania.

Z drugiej jednak strony definiowanie siebie w wielości ujęć rodzi kontrowersje, dyskusje i zamieszania pojęciowe, co dla niektórych osób jest trudnością w określeniu tego kim są i co robią (w kategoriach działań społecznych). Kłopoty te wymagają być może podjęcia wysiłku społecznej i teoretycznej refleksji, określenia choćby ram wspólnej płaszczyzny, które byłyby pomocne dla wzajemnego zrozumienia i rozwoju wymiany myśli o działaniu społecznym. To podstawowe w swej istocie „zaniedbanie” języka pracy społecznej podkreślała już Helena Radlińska i kontynuował Aleksander Kamiński, starając się przy zachowaniu istoty spontaniczności działań oddolnych, odkryć tendencje i logiki intuicyjnych rozróżnień. W praktyce nadal mamy do czynienia z niedopowiedzeniami: wiązania pozytywnego lub negatywnego z tradycją społecznikowską, poszukiwania nowych formuł jako bardziej współczesnych i adekwatnych, odchodzenia od definiowania oraz tworzenia ram.

Jedną z podstawowych trudności polskiej „zgody terminologicznej” dotyczącej określeń osób działających społecznie jest dziejowe wpłatanie tych działań do zwalczających się nurtów ideologicznych, tworzących społeczno-kulturowe mury w kontynuowaniu tradycji społecznikowskich w sposób ewolucyjny. W dziejach ostatniego wieku takich społeczno-politycznych rewolucji oraz wojennych przerw było w Polsce kilka, co z jednej strony utrwaliło etos pracy społecznej i powiązanie jej z patriotycznymi wartościami, z drugiej wpłynęło na kształt rozerwanej tożsamości społecznej znaczącej grupy bezinteresownych, solidarnych, pomocnych. Z uwagi na emocjonalny stosunek i konotacje związane z upolitycznieniem treści zakładających dobro społeczne, podział na patriotyzm lewicowy i prawicowy został przeniesiony także do sfery społecznikowskiej. Obecnie dokonuje się zaś druga, mniej traumatyczna, „cicha” rewolucja ekonomizacji tych treści, co także rodzi określone napięcia i nieporozumienia współczesnych pokoleń osób społecznie zaangażowanych.

Określenie „działacz społeczny” sprawiało respondentom trudność: odbierane bywało jako staromodne, kojarzące się negatywnie w konfronta-

cji z nowymi formami: przywództwem i animacją, wybieranymi jako współcześnie bardziej odpowiednimi. W tradycji działań społecznych poprzednich epok zagadnienie rozróżniania działaczy społecznych od społeczników nadal ma miejsce przede wszystkim w odniesieniu do zakresu zaangażowania: działacza społecznego w kontekście działania bardziej stałego, głównego zajęcia, ze znaczną skalą działań, lub społecznika – podejmującego się zajęć społecznych bardziej dorywczo, dodatkowo, na mniejszą skalę. Określenia: społecznik i działacz społeczny przeciwstawiane są nowym określeniom i stylom pracy społecznej-zawodowej lub ukierunkowanej na wiedzę społeczną, charakterystycznych dla „nowej ery” społecznej. Słowa „animator” lub „lider” bywają używane jako określenia konfrontujące, z uwagi na społeczny status przypisywany określeniu „lider” na określenie osoby wyjątkowej, wybitnej, zaradnej oraz określenia „animator” wręcz unikającego eksponowania takiej postawy, dążenia do równouprawnienia i wspólnoty działania, poprzez wspieranie środowiska w odkrywaniu jego własnych potencjałów. Często respondenci traktowali te dwie role łącznie, uzupełniając lub jako obszary procesu zmiany wymaganych ról. Dla wielu osób jednak nie miało to najmniejszego znaczenia, zarówno z uwagi na swobodny, czasem alternatywny charakter działań, dużą ich elastyczność i możliwość modyfikacji w odniesieniu do potrzeb środowiska, jak i niechęć do stawiania granic językowego znaczenia tego co robią. Czasem wprost wskazywali, że nie zastanawiali się nad tym zagadnieniem. Niektórzy respondenci próbowali tworzyć nowe nazwy, określenia wymykające się łatwemu definiowaniu. Część osób jednak ma poczucie niedosytu związanego z mieszaniem terminów, postuluje refleksję, dyskusję na ten temat.

Z uwagi na fakt, iż jest to działanie o charakterze wielostronnym i trudnym do jednoznacznych określeń, respondenci zostali poproszeni o wskazanie jednego lub więcej określeń ich charakteryzujących. Bardziej swobodnie respondenci czuli się w określeniu roli aktualnie pełnionej, niż w nazwach generalizujących, z uwagi na ich zdaniem inny styl funkcjonowania: elastycznego, zmiennego, łączącego różne dziedziny (i zawody), ale także dążącego ku światom pogranicza i wielotożsamości. Na podstawie ich wypowiedzi został stworzony sumaryczny profil współczesnych działaczy społecznych: przede wszystkim widzących się w roli liderów, inicjatorów, lokalnych działaczy (70%) oraz osób organizujących i wspierających (50%), na kolejnych miejscach jako zawodowców (33%) i bojowników, aktywistów (33%), a na dalszych miejscach jako charyzmatycznych przywódców (20%) i zainteresowanych klientów (6%). W ostatecznym obrazie, w grupie badanej, z reguły respondenci dzielili się na jedno-, dwu- lub trójopcjonalnych. Co ciekawe, profile te nie były jednorodne: w sześciu przypadkach wybrano wyłącznie określenie: „lider, inicjator, lokalny

działacz”. Czasem także powtarzały się wybory 2–3 określeń typu „bojownik” – „wspieracz, organizator”, „charyzmatyczny przywódca” – „wspieracz, organizator”. Dziewięć osób wskazało niepowtarzalne, różnorodne profile od jednej (innej cechy niż „lider”) po wszystkie cechy łącznie.

### **Środowiska wpływu – tkanka społecznikowskich idei**

W obszarze badań ważne było uchwycenie, które ze środowisk miały wpływ na kształtowanie chęci do działania społecznego, zainteresowanie nim oraz czy był to istotny aspekt wychowania, czy raczej uzupełniający. Wielokrotnie respondentom trudno było wskazać na znaczące środowiska wpływu lub wskazywali na kilka z nich jako na równie istotne. Mieli także kłopoty z oceną przeszłych sytuacji lub czynników, które nie są w pełni uświadamiane. Ich osobowości i style życia są mieszkanką różnorodnych oddziaływań, które raczej były „sąceniem postaw” poprzez codzienne sytuacje, doświadczanie i dojrzwianie. Natomiast podkreślali ogromne znaczenie wychowania w tym względzie, na potrzebę współpracy instytucji, a także znaczącą rolę środowisk wychowania naturalnego, zwłaszcza rodziny i środowiska lokalnego. W badaniach nie chodziło o uzyskanie pełnego obrazu tych zależności, lecz o wstępną analizę wpływów środowiskowych, które są różnorodne, zmienne, i po części „niewidzialne”. Ukazany poniżej obraz odczuwanych przez respondentów wpływów wychowawczych, przedstawia jedynie w zarysie rozpoznanie celowych i naturalnych środowisk, grup i instytucji, które miały i mają wpływ uświadomiony (odczuwany, przypomniany, nazwany) przez osoby społecznie zaangażowane. Nie jest on jedynie postulatem pedagogicznym lub instytucjonalnym na temat założeń o możliwym wpływie lecz refleksją osób, które miały wiele różnorodnych doświadczeń, co ma istotne znaczenie dla śledzenia skutków wpływów w życiu tych ludzi.

Sporą szansę na zaangażowanie społeczne daje okres młodzieńczej aktywności, poszukiwanie własnej drogi, chęć bycia z innymi ludźmi. Podkreślano, że rodzina ma kluczowe znaczenie dla kształtowania postaw społecznych, zwłaszcza we wczesnym okresie. Wskazywana była rola dziadków, wujków, dalszej rodziny, nie zawsze rodziców. Ważna była jednak przestrzeń wolności, nieograniczanie inicjatywy dzieci. Często także wskazywano na rolę różnorodnych organizacji i ruchów społecznych dawnych i obecnych, zarówno tych z wieloletnim doświadczeniem, jak i nowo powstałych, formalnych i nieformalnych, świeckich i religijnych pomocowych i kulturalnych. Wymieniono m.in. takie organizacje jak: PCK, PTTK, harcerstwo, Klanza, Oaza, ruch Wiara i Światło, ruch AA, koło gospodyń wiejskich, Związek Młodzieży Wiejskiej oraz grupy teatralne, a także subkultury: hippisowskie, punkowe, środowiska inicjatyw al-

ternatywnych. Stosunkowo mało było wypowiedzi o szkole, choć takie się zdarzały. Dotyczyły przede wszystkim trzech aspektów: ciekawych i mądrych ludzi (pedagogów, dyrektorów), uzyskanej możliwości aktywności społecznej, np. w gazetkach, samorządzie, wolontariacie oraz edukacji alternatywnej doświadczanej w wieku szkolnym, niekoniecznie w szkole jako instytucji edukacyjnej. W wyniku rozmów podczas wywiadów, pojawiła się nowa kategoria, którą można by nazwać „życzliwymi obcymi”. Można oczywiście włączyć ją do kategorii środowiska lokalnego, jednak warto w tym miejscu o nich wspomnieć. Mowa o ludziach, którzy w znacznym stopniu ujawnili się w pytaniu o autorytety i inspiracje, gdzie pojawia się znacząco ważna kategoria osób, które respondenci spotkali w swoim życiu i w swoich działaniach, osób życzliwych i wspierających, reprezentujących elementy tego, co Edward Abramowski nazywał: „Rzeczpospolitą przyjaciół”.

### **Edukacja społeczna w działaniu społecznym**

W odniesieniu do postulowanych współcześnie inicjatyw rozwoju kompetencji społeczno-zawodowych w działaniu społecznym uzupełniane są obszary wiedzy i umiejętności zdobyte na wcześniejszych etapach edukacji i zdobywania doświadczeń, przede wszystkim w zakresie wielowymiarowo i multidyscyplinarnie rozumianych umiejętności praktycznych, potrzebnych do wykonywania zadań społecznych, w tym organizacji pracy, upowszechniania informacji, motywowania ludzi, specyfiki pracy sektora społecznego, zatem w dużej mierze polem adaptacji do funkcjonowania w ramach organizacji i komunikacji w grupach społecznych. W obszarze tym potrzebą edukacyjną staje się zagadnienie rozwijania współpracy i zachęty do współodpowiedzialności. Istotne z punktu widzenia wychowania jest także kształtowanie w działaniu społecznym postaw: odwagi, a przy tym szacunku i pokory, na które wskazywali działacze społeczni i społecznicy, co jest niezwykle cennym z punktu widzenia współżycia społecznego zasobem wspierającym z jednej strony ambicje i kompetencje prorozwojowe, z drugiej uwzględniający w perspektywie zmiany ludzki wymiar, potrzeby, możliwości, wrażliwość na to dla kogo zmiana ma być dokonywana. Do tego potrzebne jest lepsze poznanie środowiska, na który to aspekt wskazuje się jako na obszar edukacji w działaniu. Jest to edukacja ustawiczna, związana ze stałym doskonaleniem form odpowiedzi na społeczne zapotrzebowanie. W zależności od sytuacji i konieczności wykonywania zadań rozwijania są różne umiejętności i zdobywana odmienna wiedza. Podkreślana jest jednak potrzeba wszechstronności: umiejętność łączenia wiedzy z różnych dziedzin i wykonywania zadań od najprostszych po bardzo skomplikowane. W konsekwencji działanie społeczne przyczynia się także do

nabywania umiejętności przydatnych w innych dziedzinach oraz w obszarach pracy zawodowej, wzmocnienia potrzeb poznawczych i porządkowania wiedzy m.in. za pomocą teorii.

### **Wzrost umiejętności praktycznych**

W edukacji liderów społecznych jednym z podstawowych elementów nauki w działaniu jest wybór stylu przywództwa i zakresu dopuszczania innych do odpowiedzialnych zadań, ponoszenia przez nich współodpowiedzialności za ostatecznych kształt i rezultat inicjatyw społecznych. Podkreślano iż w działaniu społecznym znacząco rośnie zasób umiejętności „dobrego organizatora” przy czym różne elementy kompetencji organizacyjnych były wskazywane w zależności od indywidualnych potrzeb i sytuacji (zarządzanie, komunikacja, promocja, współdziałanie), co sugeruje, że nie tyle uniwersalne zasady organizacji zostają włączone w system edukacji, ile obszary jakich danej osobie, w jej odczuciu brakowało. Duży nacisk kładziono na naukę metodyki pracy środowiskowej. Respondenci wskazali także na zmianę własnych postaw dokonujących się dzięki działaniu społecznemu: ku odwadze, szacunkowi i pokorze, a także na wzrost wiedzy o środowisku społecznym.

### **Formacja społecznikowska (kształcenie komplementarne o charakterze modułowym)**

Osoby działające społecznie wskazują w swoim doświadczeniu społecznym na pewne znaczące okresy, punkty przełomu. Mogły to być nowe role, życiowe doświadczenia, tworzące kontinuum rozwoju lub punkty przełomu, kształtujące przemiany skokowo. Niewątpliwie inicjatywy edukacyjne i dokształcające organizowane przez instytucje wspierające ruchy oddolne, ale także, granty i nagrody stanowiły rodzaj wzmocnień pozytywnych i zachętę do rozwoju oraz dalszej edukacji, wydobywając dodatkową motywację, odświeżenie pomysłów, nowe inspiracje. Te elementy należy z całą pewnością kontynuować i rozwijać w przyszłości, jako ważny aspekt utrwalania zainteresowania i doceniania działaczy społecznych i społeczników.

Rola instytucji dokształcających jest znacząca a wypowiedzi wskazują na wagę infrastruktury wspierającej inicjatywy oddolne, tworzenie miejsc szkoleniowo-poradniczych dla działaczy społecznych oraz rozwijanie form i metod dokształcania pracowników, wolontariuszy i osób zarządzających/współpracujących z organizacjami społecznymi w celu tworzenia przestrzeni do dyskusji, kształtowania oraz badania działań społecznych w Polsce. Z uwagi na szczególny rys charakterystyczny grupy badanej (laureaci konkursu organizowanego przez Centrum Aktywności Lokalnej), wypowiedzi w dużej mierze odnosiły się do inicjatyw tej instytucji, ale wskazywane są także inne miejsca sta-



nowiące taką inspiracyjno-edukacyjną „szkołę”: np. Szkoła Liderów, Collegium Cititas, Akademia Kobiet Aktywnych. Zwłaszcza młodszego pokolenie działających społecznie, wykorzystuje zarówno państwowe, jak i prywatne instytucje kształcące na poziomie wyższym oraz stwarzane okazje edukacyjne w formowaniu wiedzy i umiejętności przydatnych w działaniu społecznym. Uczestnictwo w kursach i szkoleniach jest rodzajem uzupełnienia wiedzy i z uwagi na charakter tych kursów, nie są one oparte na długofalowych systemowych strategiach, raczej na fragmentarycznych modułach doksztalcania, odpowiadających na bieżące potrzeby. Kursy, konferencje i szkolenia organizowane są przez wiele instytucji, organizacji i różnych podmiotów, stąd trudności także w spójnym ich oglądzie i pełnej ocenie.

#### **Mistrzowie i mentorzy – modelowanie przez obserwację postaw działaczy społecznych**

Niektóre osoby działające społecznie wskazały na jeszcze jeden ważny aspekt/metodę edukacyjną współcześnie przenoszoną na grunt społeczny – naturalny mentoring. Przy czym tu widziany w sposób szczególny: mistrzów, wzorów działania społecznego, nauczycieli „nieprofesjonalnych”, którzy uczyli poprzez swoje postawy, sposób działania a edukacja opierała się w głównej mierze na obserwacji ich działań.

Podkreślano także, że działanie społeczne musi być otoczone edukacją, która może wspierać, ale nie powinna zawłaszczać płaszczyzny samodzielnego swobodnego samoedukowania się, wybierania form i metod uczenia odpowiednich dla każdego w nieco innym kształcie – zgodnie z aktualną sytuacją i potrzebami, opartymi w znacznej mierze na własnych doświadczeniach i społecznych „stażach”. Nie sprzyja temu istniejący natłok kursów i szkoleń o podobnej tematyce organizowanych przez różne podmioty – nie w pełni współpracujących ze sobą w tej dziedzinie.

W doświadczeniu działaczy społecznych edukująca jest każda sytuacja i nadarzająca się okazja, pozytywna lub trudna, zarówno sukces jak i porażka. Traktują je jak wyzwanie, opór, który należy pokonać.

#### **Wskazówki dla edukacji przyszłości**

W przypadku perspektywy edukacyjnej respondenci wskazywali na ogromną rolę edukacji praktycznej, dokonującej się poprzez doświadczanie świata. Najwięcej uwagi zwrócili na rozwijanie przestrzeni do aktywności, samodzielności, zaufania do ludzi, zwłaszcza w odniesieniu do młodzieży i jej „eksperymentów”. W większości rekomendacje te pojawiają się na podstawie własnych obserwacji i doświadczeń. Wiele osób podkreślało, że dano im przestrzeń swobody, nie studzono ich aktywności i zaangażowania w działania spo-

łeczne. Ta ważna przestrzeń wolności i samorealizacji, wskazywana wielokrotnie, była rodzajem postulatu, że nie statystyczna powszechna aktywność obywatelska lecz aktywność z przekonania, powoduje dokonywanie odpowiednich zmian i kształtuje pasjonatów, innowatorów, osoby odważne na co dzień w przekształcaniu swojego otoczenia. Ich liczba zależy od mądrych wychowawców, w których będzie mniej lęku, chęci kontroli, a więcej zaufania do wychowanków, zachęty. To także ważne pytanie, w jakich przestrzeniach „eksperymenty społeczne” są uprawnione, do jakiego stopnia i w jakim zakresie. Działacze społeczni uważają, że im więcej wolności i wsparcia w realizacji pomysłów – wiary w człowieka, tym więcej mądrości społecznej w przyszłości, samodzielności w myśleniu i działaniu, a zatem i odpowiedzialności za siebie oraz za innych (swoisty zwrot kredytu zaufania społecznego poprzez zaangażowanie).

Winna to być edukacja ustawiczna, związana ze stałym doskonaleniem form odpowiedzi na społeczne zapotrzebowania. W zależności od sytuacji i konieczności wykonywania zadań rozwijane są różne umiejętności i odmienna wiedza. Podkreślana jest potrzeba wszechstronności – umiejętność łączenia wiedzy z różnych dziedzin i wykonywania zadań od najprostszych po bardzo skomplikowane. W konsekwencji działanie społeczne przyczynia się także do nabywania umiejętności przydatnych w innych dziedzinach oraz w obszarach pracy zawodowej, wzmocnienia potrzeb poznawczych i uporządkowania wiedzy m.in. za pomocą teorii. Wskazuje się na źródła środowiskowe, które edukacja szkolna może uzupełniać, i z których może łowić talenty. W edukacji społecznej potrzebna jest przestrzeń do aktywności, samodzielności, zaufania, nowe bodźce, ale także szacunek dla człowieka, szacunek dla postaw społecznych, egalitaryzm realizatorów i pluralizm oraz akceptacja różnych koncepcji takiego działania. Przede wszystkim jednak ważne jest dostrzeganie edukacji w działaniu, integracja społeczna, wsparcie techniczne (metody pracy, metody planowania i ewaluacji itp.).

Waga oddolnych inicjatyw, dobrowolności podejmowanych działań i partnerskie traktowanie, podejście kompleksowe, autentyczność celów i działań, planowość, systematyczność i elastyczność oraz różnorodność, innowacyjność w działaniu to zaledwie kilka postulatów pedagogicznych jakie odnaleźć można w kontekście dialogu społecznego wobec myślenia o wspólnej drodze edukacyjno-społecznej wraz z inicjatywami działaczy społecznych. W odniesieniu do źródeł, sytuacji obecnej i perspektywy przyszłości w kontekście tradycji społeczno-wychowawczej i oświatowej istnieje w tym działaniu kontynuacja perspektywy wydobywania sił społecznych, kapitału społecznego i jednostkowego zarówno poprzez poszukiwanie szans i możliwości jak i traktowa-

nie trudności i oporów jako wyzwań ku ich przekraczaniu. We współczesnych zaprezentowanych modelach dominuje nurt nieformalny, wspierający edukacyjne poszukiwania. Edukacja ta jest połączeniem poznawczo-emocjonalnych podniet. W odniesieniu do teorii pedagogicznych widzących w działaniu społecznym szansę edukacji społeczeństwa, respondenci wskazują na odnoszone korzyści indywidualne z zaangażowania społecznego oraz odczuwanej dezintegracji. Edukacja ta odbywa się poprzez tworzenie świata w działaniu jako nauka o tym świecie i jego przejawach. Ma cechy refleksyjnej praktyki, ale od głębszej refleksji także odchodzi. Działacz społeczny woli twórczo reagować i z wrażliwością adaptować metody pracy w środowisku poprzez poszukiwanie innowacyjnych form rozwiązywania problemów społecznych. Jednocześnie działanie to jest wyrazem nadziei na możliwość istnienia świata dobrego, przyjaznego człowiekowi, a jednocześnie jest rodzajem deklaracji wolności „ku” ludziom, o których wolność i szacunek się walczy. Działacz ten docenia edukacyjne wysiłki, a jednocześnie widzi niedoskonałości formalnych jej wymiarów, stąd nie dostrzega w niej utopijnego mechanizmu naprawy świata, a raczej sprzyjającego towarzysza wysiłków człowieka czynu, który musi podjąć ten trud sam (lub z innymi), w pełni za to ponosząc odpowiedzialności i nie lądując się instytucjonalnymi obietnicami. W tych wysiłkach widoczne są następujące kierunki społecznikowskich wizji sposobu zmiany świata:

- animowanie struktur społecznych, tworzenie warunków i podstaw rozwoju tkanki społecznej, integracja i inkluzja – perspektywa wspólnotowa;
- zachowywanie podmiotowości w zmianie, wzmacnianie sił jednostek poprzez budowanie relacji społecznych, wydobywanie twórczości i potencjału – perspektywa humanizmu;
- strategia możliwości, korzyści: pozytywna, adaptacyjna wersja świata i ludzi – praktyka optymizmu;
- działanie metodą małych kroków, brak wielkich wizji zmian przyszłości – perspektywa mikrozmian.

Podsumowując wątki przedstawione w powyższym artykule, zaprezentowane na podstawie wyników badań jakościowych należy wskazać na ujawnione, następujące tendencje perspektywy działania społecznego w jego relacji z edukacją i wychowaniem, ujmowane z perspektywy działaczy społecznych i społeczników.

W zakresie wyobrażenia sytuacji podmiotu działającego, w odniesieniu do osobistych doświadczeń, istotne jest jego zakorzenienie społeczne i osobiste przeżycie, pozytywne postrzeganie świata oraz racjonalne podejście do kwestii społecznych. W działaniu społecznym potrzebne jest także odczuwanie osobistej satysfakcji. Oparte jest ono na dążeniu do rozwijania i ulepszania relacji

międzyludzkich.. Jest to próba wychodzenia poza ramy mechanizmów anomii, izolacji, idei samotnego tłumu w celu spotkania drugiego człowieka, odkrycia go, skonfrontowania, zaakceptowania. Działanie społeczne to aktywność podmiotu ciekawego świata i ludzi, wrażliwego na zjawiska negatywne dla człowieka. Aktywność ta jest określana jako naturalna, choć źródła narodzin tej aktywności bywają elementem celowych oddziaływań wychowawczych oraz okazji (doświadczeń) środowiskowych. Podmiot ten może być przyrównany do „radaru społecznego”, wyczuwającego potrzeby społeczne i możliwości mikrozmiany i wprowadzającego je, według szczególnych, indywidualnych właściwości i wrażliwości sensorycznych. Współczesny działacz społeczny i społecznik jest także realistą: stara się umiejętnie łączyć życie osobiste i zawodowe z pasją pomagania, i mechanizmami stabilizacji m.in. finansowej, w celu realizacji zamierzeń w perspektywie dłuższej. Widzi świat jako obszar różnorodnych potencjałów. Korzysta przy tym zarówno z dostępnych zasobów kultury, ekonomii jak i z obserwacji otoczenia, a przede wszystkim rozmów i spotkań z ludźmi, które stają się dla niego ważną inspiracją. Relacje międzyludzkie są jego potrzebą, podniętą i punktem odniesienia w działaniu. Zyskiem jest odczuwalny wielowymiarowy rozwój, zarówno osobisty jak i społeczny. Najbardziej dyskusyjnym aspektem jest utożsamienie się z jasnym określeniem własnej roli. Osoby współcześnie działające z jednej strony mają ogólny obraz tradycji społecznikowskiej, z którym nie do końca potrafią się utożsamić, z drugiej strony istnieje trudność z modelami terażniejszości i ich rysami przywództwa lub wsparcia lokalnego. Istnieje także szereg koncepcji pośrednich, mieszanych lub negujących konieczność dookreślenia roli osób zaangażowanych. Ten zamęt pojęciowy stanowi także trudność w porządkowaniu przedmiotu refleksji badawczej, choć także wskazuje na jej otwarty charakter. Jest to raczej obraz podmiotu z osłabionymi korzeniami tej tradycji, poszukującego swojej roli we współczesnych kontekstach, niełatwej do jasnego zdefiniowania z uwagi na kompleksowość wykonywanej pracy, jej wielorakość, dynamizm, w odniesieniu do świata i potrzeb choć również wynikający z podejścia twórczego, niechętnego definicyjnemu ograniczaniu. W działaniu tym funkcjonują cztery systemy pomocy: ochronny – związany z profilaktyką i interwencją społeczną, integracyjny – tworzący sieci komunikacji i współdziałania, etyczny opierający się na szacunku dla osoby – podmiotu, i organizacyjny – starający się o usprawnianie środowiska wsparcia. Wyzwaniem dla działań społecznych w ocenie jakości i efektywności dokonywania zmian jest mierzenie ich rezultatów, problem długofalowego planowania, kwestia kontroli i oceny pracy działaczy społecznych, narzucanie formuły pracy przez źródła finansowania. Uwzględnia ono ważne z punktu widzenia systemu wartości oraz cztery podstawy społecznych

relacji: bezinteresowność, solidarność, sprawiedliwość, służbę społeczną. Opiera swoje założenia na wolności dążącej do dobra i z niego wynikającej. W wymiarze osobistym jest nauką osiągania zamierzonych celów i przełamywania barier w dążeniu do nich.

Z jednej strony w doświadczaniu zachodzących zmian osoby nieustająco mające z nimi do czynienia dostrzegają pozytywne przemiany w odniesieniu do wzrostu świadomości i akceptacji roli działań społecznych w kształtowaniu rzeczywistości społecznej, z drugiej jednak wyzwaniem jest pogłębiająca się atomizacja i izolacjonizm jednostek. Jest to teren pracy nad przywróceniem godności (w rozumieniu samosteroowności) życiu ludzkiemu, w obliczu mechanizmów osłabiających zdolności do podejmowania działań w imię ideałów i wartości, jakie zazwyczaj są siłą napędową w nadawaniu sensu własnemu życiu. Nie jest to teren samotnej walki człowieka czynu, lecz wynik pracy zespołowej i wpływów wychowawczych środowisk, które działaczom społecznym towarzyszą, zarówno naturalnych, jak i formalnych, opartych przede wszystkim na różnorodnych ścieżkach autoedukacji. W odniesieniu do instytucjonalnego wymiaru edukacji do działania społecznego, respondenci sugerowali, że nie tyle edukacyjny obowiązek, ile rzeczywiste prospołeczne pasje czerpane w doświadczeniu rodzinnym, organizacji pomocowej oraz ruchach alternatywnych, gdzie ideowość jest wyrazem autentyczności zaangażowania były ważniejsze od oficjalnych modeli edukacyjnych. Jest to oczekiwanie szeroko rozumianego społeczeństwa „otwartego”, przede wszystkim na swoich członków, jednocześnie „ciepłego” i troskliwego, zwiększającego zasoby i możliwości ich działania, zachęcającego różnymi formami do rozwijania społecznych inicjatyw, przychylnego indywidualnej samodzielności i nauce odpowiedzialności za siebie i za innych, które w konsekwencji prowadzą do satysfakcjonującego życia.

Kierunek ten jest związany z przemianami społeczeństw ku nurtom edukacji przyszłości, związanym z egalitaryzacją wiedzy, metod, narzędzi kształcenia i wychowania, globalnym dostępem do zasobów kształcenia, a zatem i przemian teorii ku konstruowanym indywidualnie i grupowo praktykom edukacyjnym, zaś działanie społeczne staje się odzwierciedleniem wyobrażeń o pierwszeństwie edukacji praktycznej. Centrami takiej edukacji mogą być codzienne doświadczenia kształtujące osobowość i tożsamość, jako miejsca edukacji społecznej, od formalnych i celowych inicjatyw po codzienne inspiracje. Należy zatem zastanowić się nad koncepcją pedagogii obywatelskiej i jej cechami przedstawionymi w badaniu, rozumianej zarówno jako refleksyjna praktyka jak i zespół metod i środków kształtowania człowieka poprzez doświadczenie społeczne i koncepcji społeczeństwa wychowującego się w działaniu, stosującego pedagogię obywatelską – system praktyk społecznych, for-

mujących poprzez różnego rodzaju instytucje, środowiska, ale także wartości, zasady, normy – pewną koncepcję człowieka-obywatela działającego społecznie. Jest to propozycja teoretycznego oglądu dotychczasowych prób łączenia działań społecznych z edukacją, a także obserwacji różnego rodzaju inicjatyw zmiany społecznej. Odkrywanie i wypracowywanie tych zadań w publicznym dyskursie i indywidualnych praktykach stanowi nową formę partycypacji społeczeństwa w edukacji teraźniejszości i przyszłości. Jest namysłem nad tworzeniem ponad-, i pozainstytucjonalnego zestawu praktyk edukacyjnych oczekiwanych i realizowanych przez edukatorów społecznych (naturalnych lub formalnych, profesjonalnych i nieprofesjonalnych, animujących i przewodzących).

Namysł pedagogiki społecznej nad marzeniami i ideałami społecznymi, motywującymi do działania oraz nad możliwościami, jakie nasze własne idee konstruowania świata i edukacji uwidaczniają się w działaniu, wydaje się być ważnym aspektem rozmowy pedagogicznej, która powinna być kontynuowana.

**STRESZCZENIE:** Konstruowanie świata w działaniu – przestrzeń edukacji

W artykule poruszone zostały zagadnienia zmiany społecznej obecnej w działaniu społecznym, kreowanie wizji świata przez jednostkę zaangażowaną społecznie, jej indywidualny stosunek do formalnych i pozaformalnych form edukacyjnych. Wnioski zostały oparte na wynikach badań przeprowadzonych w formie wywiadów z trzydziestoma lokalnymi działaczami z całej Polski. Celem badań było znalezienie odpowiedzi na pytanie o związki działania społecznego z edukacją i wychowaniem, m.in. o różnorodne formy edukacji działaczy społecznych, które miały wpływ na ich obecne życiowe i zawodowe wybory zaangażowania społecznego, o aktualną ocenę roli tego działania w społecznym kontekście zmiany jak też przejawianej w działaniu założeń edukacji aktywizującej. W obszarze poznawczych eksploracji znalazły się zarówno instytucje, metody i formy pracy społecznej, wpływ środowisk formalnych i nieformalnych oraz wzorców osobowych, a także wartości i idee związane z przekształcaniem rzeczywistości społecznej. Potrzeba większego zainteresowania badawczego na gruncie pedagogiki społecznej fenomenem zaangażowania społecznego stała się inspiracją do podjęcia tego tematu oraz podjęcia dyskusji nad rolą szeroko rozumianej edukacji społecznej, współpracy środowiskowej i wpływów ustawicznych w kształtowaniu takich postaw.

**SŁOWA KLUCZOWE:** konstruktywizm społeczny, działanie społeczne, zaangażowanie społeczne, edukacja społeczna, społeczność lokalna, animacja społeczna, liderzy lokalni, zmiana społeczna, wizje zamiany, refleksyjna praktyka

## Bibliografia

- Alheit, P. (2011), *Podejście biograficzne do całożyciowego uczenia się*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” nr 3(55).
- Bałachowicz, J. (2003), *Konstruktywizm w teorii i praktyce edukacji*, „Edukacja” nr 3.
- Bendyk E. (2012), *Prospektywa czyli zarządzanie przyszłością* [w:] B. Szrypczak, T. Kasprzak, *Scenariusze rozwoju lokalnych polityk kultury*, Centrum Aktywności Lokalnej, Warszawa.
- Berger P., Luckmann T. (2010), *Społeczne tworzenie rzeczywistości. Traktat z socjologii wiedzy*, PWN, Warszawa.
- Bourdieu P. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Oficyna Naukowa, Warszawa.

- Czerepaniak-Walczak, M. (2006). *Pedagogika emancypacyjna*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Dewey, J. (1963), *Demokracja i wychowanie*, Książka i Wiedza, Toruń.
- Drozdowski R., Krajewski M. (2008), *Wyobraźnia społeczna. Horyzonty – źródło – dynamika. Uwarunkowania strategii dostosowawczych współczesnego społeczeństwa polskiego – studium socjologiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Dudkiewicz, M. (2009), *Technokraci dobroczynności, Samoświadomość społeczna pracowników organizacji pozarządowych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Giddens A., (2001), *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Goldfarb J. (2012), *Polityka rzeczy małych. Siła bezsilnych w mrocznych czasach*. Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław.
- Górecki, M. (2013), *Idea, instytucjonalizacja i funkcje wolontariatu*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- Łowiecka-Tańska I., (2011), *Liderzy i działacze. O idei trzeciego sektora w Polsce*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Jankowski D. (2004), *Edukacja wobec zmiany*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Jaworska-Witkowska M., Kwieciński Z. (2011), *Nurty pedagogii naukowe, dyskretne, odlotowe*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Kotlarska-Michalska A. (2005), *Dobrowolność w działaniu jako forma zachowań prospołecznych*, [w:] Kromolicka B. (red.), *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, Wydawnictwo Akapit, Toruń.
- Modrzewski J. (2004), *Socjalizacja i uczestnictwo społeczne. Studium socjopedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Piekarski G., (2010), *Homo prosocialis jako wyzwanie i cel edukacji w „społeczeństwie samotnego tłumu”*, [w:] I. Surina, *Przestrzeń edukacyjna wobec wyzwań i oczekiwań społecznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Pilch T. (2011), *Lokalne środowiska społeczno-edukacyjne – refleksja teoretyczna*, „Pedagogika Społeczna” nr 3–4.
- Taylor Ch. (2010), *Nowoczesne imaginaria społeczne*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Urlińska M., Uniewska A., Horowski J. (2012), *„Po życie sięgać nowe...” Teoria a praktyka edukacyjna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.